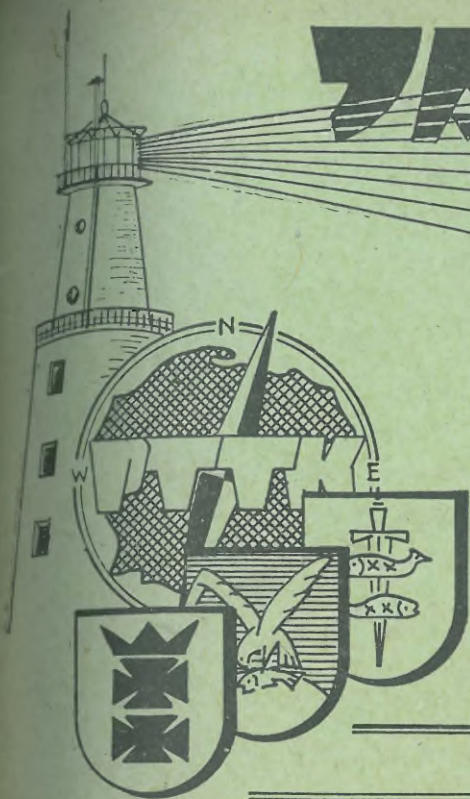


# ZAKWADROWE SZLAKI



MIESIĘCZNY INFORMATOR  
ODDZ. PTTK „TRÓJMIASTO”

Rok II. Nr 4 (7) Gdańsk-Sopot-Gdynia 1 kwietnia-1959 r.

## NARESZCIE WŁASNY AUTOKAR „CAROSSA”

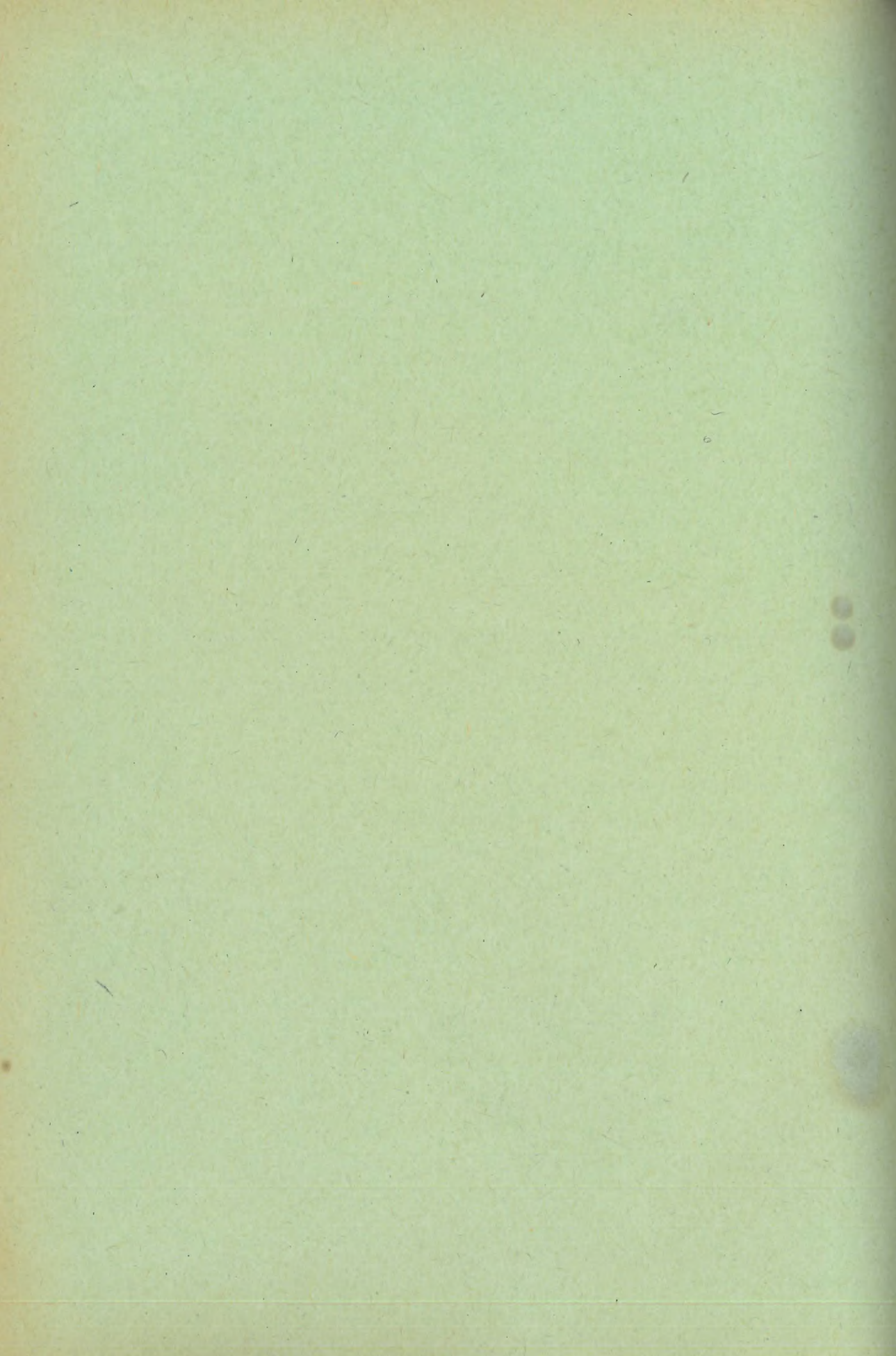
Władze centralne przydzieliły wreszcie Oddz. PTTK „Trójmiasto” nowoczesny autokar. Przyda on się bardzo pracownikom Biura Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK. Będą oni organizować teraz systematycznie autokarowe wycieczki krajowe i zagraniczne. Pierwszą wycieczkę 3-tygodniową ORT-PTTK zorganizowało na trasie: Gdańsk-Praga-Wiedeń-Mediolan-Rzym-Neapol. Dzięki przystępnej cenie (2.000 zł) wzięło w niej udział 60 osób. W tym roku na trasie tej odbędą się jeszcze 3 wycieczki oraz 4 wycieczki nad Adriatyk na trasie: Gdańsk-Praga-Wiedeń-Belgrad-Dubrownik. Cena ok. 1.700 zł. za 3 tygodnie od osoby.

Na zdjęciu:

Turyści opuszczają autokar by zwiedzić w pobliżu Neapolu słynny wulkan Wezuwiusz (1186 m).



Tekst i zdjęcie: Włóczykij



oo

## K s i ę ż y c    w    s t u d n i

Wielu turystów wybierze się zapewne w lecie do Lipusza, aby rozpocząć stamtąd swoje wędrówki kajakowe po malowniczej Czarnej Wodzie. Dlatego też warto przypomnieć, że niedaleko od Lipusza znajduje się wieś Tuszkowy, słynąca ze swych kawałów. Jeden z nich opracowany przez Franciszka Sędzickiego podajemy poniżej.

„Pewnego razu przy zmierzchu dnia wracał z Lipusza do domu syn sołtysa. Na imię miał tak samo jak ojciec, Maciek, bo zawsze najstarszemu synowi nadawano dziedzicznie to imię, a gdyby najstarszy syn zmarł, to otrzymywał je następny.

Wschodził właśnie księżyc i przez całą drogę szedł z nim, a czym szybciej Maciek biegł, aby mu umknąć, tym bardziej i księżyc się śpieszył i zawsze był na równi z nim. Gdy przyszedł do Tuszków i chciał pokrzepić się świeżą wodą, ujrzał niespodziewanie księżyc w studni. U sołtysa była właśnie narada największych mądrali tuszkowskich. Młody Maciek wpadł do izby z okrzykiem:

- Tato, mnieśiac włózk do nas w studnię!
- Wśród mędroc tuszkowskich zakotłowało się.
- Wypije nom wodę! - zawołali jedni,
- Trzeba go złapać i uwiesyc na sołectwie, żeby nom dzien i noc swieczy! - wołali inni.

Odbyła się burzliwa i długa narada, po której całe zgromadzenie udało się nad studnię, aby intruza zobaczyć. Ale tymczasem obmura zasłonila niebo i księżyc już w studni nie ujrzano.

- Ucekl bestia! Za długo żeśma sę naradzała. - I poszli z powrotem. Ale młody Maciek pozostał przy studni, rozmyślając nad tym, jakby księżyc ten złapać. Niebo się rozjaśniło i księżyc znów pojawił się w studni. Czym prędzej pobiegł na sołectwo, gdzie mędrocy jeszcze rozprawiali nad tym, jak to należało by uczynić i kto właściwie zawinił przeciąganie obrad, wskutek czego księżyc uciekł. Wpadł znowu jak grom i zawołał:

- Tato, znowu je!

Zerwali się i nie radząc długo wzięli bosak i pobiegli do studni.

Ale księżyc nie dał się złapać i zawsze im się wyślizgiwał w wodzie.

- Czekałta - powiada Maciek. - Sporządzyma ługą drōbkę i nastawimā żelazo. A tymczasem, żeby nōm ni ucek, przy ryje- ma studnię de ama.

Ale zanim nadezłzi z drabinā, księżyc jedn zemknął. I atego w Tuskowach wieczorem jest ciemno."

## PROJEKT OZNAKOWANIA TRAS TURYSTYCZNYCH NA TERENIE ŁĘBSKIEGO PARKU NARODOWEGO.

Teren projektowanego Ł.P.N. ze względu na swoją specyfikę i różnorodność występujących form, stwarza pilną konieczność właściwego rozpracowania i oznakowania tras turystycznych, bądź ze względu na szkody czynione przez coraz liczniej odwiedzających ten teren turystów w przyrodzie (przeważnie nieświadome), bądź ze względu na trudności wędrowania w nieznanym trudnym terenie.

Zasadniczo powinny istnieć 2 trasy oznakowane i objaśnione, biegnące w układzie ogólnym Z-W od wsi Rowy do m. Łeba oraz kilka dojsć - połączeń obu tych tras. Trasy powinny być oznakowane i objaśnione podobnie jak w Tatrach Słowackich, przy czym ze względu na specyfikę terenu, do znakowania powinno się używać słupków betonowych, wystających ponad poziom 0,3 - 0,6 m. Tańlice objaśniające powinny informować o miejscowościach kierunkowych, docelowych, czasie dojsć oraz informacje o charakterze morfologicznym, botanicznym i zoologicznym Ł.P.N.

### OPIS PRZEBIEGU TRAS

Pierwsza trasa nie nastrecza większych trudności, gdyż biegnie brzegiem morza plażą z Rąbek do boz wiska PTK w Łebie. Długość trasy ok. 34 km. Druga trasa miałaby następujący przebieg: Ze wsi Rowy po przejściu mostu ra uchodzącej do morza po przepłynięciu jez. Gardno rzece Łupawie, biegłaby ścieżka nad jez. Gardno (5,5 km), skąd lewo-wskos na przełaj przez las ok. 500 m do ścieżki biegnącej od zop rybackich, stojących wśród wydm nad plażą na pld. i w miejscu naszego dojsćia,

zmieniającej kierunek na wschodni. Po przejściu ok. 100 m. ścieżka rozdziela się - wybieramy ścieżkę lewą, która do prowadzi nas nad brzeg jeziora (3 km) Małego Długiego i dalej do przecięcia jej z przesieką skręcamy w prawo. Od m. Karolino droga nasza biegnie w kierunku płd. wschodnim do Smołdzina. Około 100 m za Karolinem skręcamy w lewo, w kier. wschodnim. Po przejściu 3 km droga nasza kończy się, dołączając się do drogi (5 km Smołdzino - Czółpino. Droga tą dochodzimy do Czółpina (2 km), skąd droga w prawo, do m. Radtke. Droga biegnąca z m. Radtke w kier. płn.-wsch. od koordynatu 17 stopni 16 min. stanowi trasę nadbrzeżną jeziora Łebsko do m. Rąbki. Długość odcinka Radtke - Rąbki wynosi ok. 20 km.

Ciekawym wariantem fragmentu tej trasy byłoby przejście w lewo, przesieką, w miejscu przecięcia tej drogi z drogą z nad j. Małego Długiego. Idąc na płn. w/w. przesieką dochodzimy do ścieżki biegnącej od szopy rybackich w/w. do m. Czółpino koło wysokich wzgó z wydmy (34 m.npm), z których rozciąga się piękny widok. Dalszy przebieg jak wyżej. Długość odcinka 5 km.

#### DOJŚCIA - POŁĄCZENIA TRAS

1. Szopy rybackie = skrzyżowanie dróg m. Karolino - Smołdzino = 7,5 km.
2. Szopy rybackie ścieżką na płd. koło latarni morskiej Czółpin, stojącej na wysokości (56 m.npm) 2,5 km wydmie do m. Radtke w prawo do Czółpina, skąd na płd. do Smołdzina. Nowy odcinek na 2 km.
3. Z plaży nadmorskiej na płd. do m. Boleniec = 1,5 km.
4. Z plaży nadmorskiej grzbietami wydmy w kier. płd.-zach. Do Bolenca = 3,5 km.
5. Z plaży nadmorskiej od wraku kutra do Łackiej Góry, następnie w lewo do czoła ruchomej wydmy, od podnóża w kier. płd. do drogi nad brzegiem jez. Łebsko = 2 km.
6. Z plaży nadmorskiej na płd. do m. Rąbki = 1 km.
7. Z plaży nadmorskiej przez wydmy 1 km w kierunku płd.-zach. do podnóża czoła ruchomej wydmy.
8. Z m. Rąbki szosą w kierunku wsch. do rozgałęzienia się szos, odnogą prawą do Łeby = 2,5 km.
9. z m. Rąbki jak poprzednio, lecz odnogą lewą do obozowiska PTTK = 2,5 km.

10. Z obozowiska PTTK betonówka, a potem szosa na płd. do Łeby

- 1,2 km.

Łączna długość proponowanych tras wynosi ok. 102 km.

Opracował H. Augustowski

## O D R E D A K C J I

Inicjatywa kol. Augustowskiego jest jak najbardziej słuszna i godna realizacji. Sam przebieg tras poddajemy pod dyskusję turystów - piechurów Wybrzeża.

Jeżeli chodzi o realizację projektu proponujemy, by zajęły się nim wspólnie Zarządy Okręgów PTTK i Prezydja WRN w Koszalinie i Gdańsku, przy pomocy Zarządu Głównego PTTK i Komitetu dla Spraw Turystyki w Warszawie.

## O D P U C K A D O H E L U

(opis trasy wędrówek)

Na północnym skraju Kępy Puckiej leży miasto Puck, obecnie mały port rybacki, w którego basenie zmieścić się może kilka kutrów rybackich. Pierwsza wzmianka o Pucku mamy w dokumencie Świętopełka z r. 1220. W XIII wieku była to siedziba kasztelanów.

Głównym zabytkiem Pucka jest kościół gotycki, którego dolna część wieży i pewna część szczytu wschodniego pochodzą z XIII wieku. Obecny zarys kościoła pochodzi z końca XV wieku. Główną ozdobą kościoła jest kaplica Wejherów z końca XVI wieku, posiadająca ręcznie kutą żelazną bramę. Na zachód od kościoła stał zamek, który po pierwszym rozbiorze Polski stracił swe znaczenie i został rozebrany. Na fundamenty jego natrafiono w ubiegłym roku.

Z Pucka wyruszamy na zachód drogą wiodącą w kierunku Połczyna. Krótko za przecięciem tej drogi przez tor kolejowy dochodzimy do skrzyżowania dróg oznaczonego drogowskazami. Od tego skrzyżowania idziemy na północ (w prawo). Po około 400 m tor kolejowy przecina ponownie naszą drogę. Od tego miejsca

biegnie drogą równoległą do toru. Od zachodu (z lewej strony) jest widok na Puckie Błoto, a ze wschodu na podmokłe łąki i Zatokę Pucką, czyli Małe Morze. Drogą naszą jest wysadzona brzoza. W połowie drogi między Kępą Pucką, a Kępą Swarzewską przechodzimy po moście nad rzeką Płutnica. Około 1,2 km od mostu kończy się Puckie Błoto i zaczyna Kępa Swarzewska. Tutaj drogą bita skręca wyraźnie na zachód (w lewo). Nasz szlak odchodzi przy tym zakręcie od drogi bitej i kieruje się w dalszym ciągu wprost na północ po całą drogą pod górę. Stąd mamy jeszcze 2 km do Swarzewa (od Pucka 6 km).

Pierwsza wzmianka o Swarzewie pochodzi z połowy XIV wieku. Okolice ta była jednak zamieszkała już w czasach przedhistorycznych, o czym świadczą znalezione w ubiegłym wieku groby skrzynkowe z urnami w miejscu oznaczonym dziś krzyżem nad bitą drogą do Wielkiej Wsi, około 1 km na północ od Swarzewa. W kościele swarzewskim, w głównym ołtarzu przechowuje się słynna na całe Kaszuby figura Marki Boskiej, rzeźbiona w drzewie i pozłacana, o której legenda mówi, że przepłynęła zatokę z Helu. U wejścia do wioski można oglądać kopię tej figury ustawioną na słupie u zbiegu dróg.

Zaraz za kościołem, przy drodze biegnącej w dół, w kierunku do morza, znajduje się też słynna studzienka w okrągłej kapliczce. Od kapliczki tej idziemy drogą dalej w kierunku morza, a potem prawie równoległe do linii brzegowej w kierunku północnym. Od strony zachodniej (lewej) mamy za wioską teren pagórkowaty, od strony wschodniej teren płaski, częściowo podmokły. Zaczyna się tu słona łąka, ciągnąca się między naszą drogą, a zatoką aż do nasady półwyspu.

Łąka ta jest bogata w roślinność słonorośliwą (halofilną). W odległości 3,5 km od Swarzewa leży Wielka Wieś, występująca w dokumentach z końca XIII wieku. Na północ od Wielkiej Wsi, u nasady półwyspu powstał w okresie międzywojennym port rybacki Władysławowo. Roboty wstępne przeprowadzono w r.1930, ale właściwe roboty zaczęły się w r.1936.

Krótko po wejściu do Wielkiej Wsi skręca nasza droga na zachód (w lewo) a niedaleko za zakrętem odchodzi od głównej drogi szeroka ścieżka w prawo, wiedząca do widocznego wyraźnie

wielkiego gmachu "Domu Rybaka" w Władysławowie. Obok "Domu Rybaka" dochodzimy do portu rybackiego.

Od Władysławowa ciągnie się w kierunku południowo-wschodnim Półwysep Helski, dawniej też przez Kałubów "Rybakami" nazwany. Jest on około 35 km długi i na odcinku od Władysławowa do Jastarni przeciętnie 40 m szeroki, w najwęższym miejscu na wschód od Chałup wynosi jego szerokość zaledwie 250 m. Za Jastarnią półwysep stopniowo się po zerza, osiągając 3 km przed końcem swoją największą szerokość, wynoszącą 13 km. Na całej długości półwyspu ciągnie się wąski pas rzadkiego sosnowego lasu porastającego grzbiet pasma wydmy. Grzbiet ten sięgający u nasady półwyspu do 7 m npm. stopniowo się obniża i przy Chałupach, w odległości 6,5 km od Władysławowa sięga 5 m npm. Za Chałupami stopniowo się wznosi, osiągając w odległości 3 km za Chałupami 13 m npm. (Góra Ortus). Na tym odcinku mamy od strony otwartego morza wąski pas lasu, a od strony zatoki płaski teren podmokły. Za Władysławowem kierujemy się na brzeg od strony otwartego morza. Idąc wzdłuż brzegu dochodzimy po około 1,5 godz. do pierwszej wioski na półwyspie, do Chałup. Wioska ta nosiła dawniej inne nazwy: Budzisz, Budziszowo, Ceynowa. Wioska ta nabrała rozgłosu ze sławnego procesu o spławianie czarownicy w r. 1836. Sfanatyzowani mieszkancy utopili wtedy pewną staruszkę nazwiskiem Ceynowa, podejrzaną, że jest czarownicą. Następną wioską jest Kuźnica, odległa od Chałup 5,5 km. Jest to tak samo jak Chałupy wieś rybacka, ale nieco większa i zamożniejsza.

W lutym 1932r. groźna burza omal nie przerwała tu półwyspu i nie splukwała Kuźnicy. Od Kuźnicy ciągnie się w kierunku Kępy Oksywskiej wąska mielizna t.zw. Ryf Mew, przecinająca Zatokę Pucką. Przeciętna głębokość wynosi tu niecałe 2 m. Od Kuźnicy do Jastarni jest 7 km. Na drugim kilometrze za Kuźnicą mijamy górę Libek (13 m npm.), za którą półwysep się poszerza, osiągając tuż przed Jastarnią szerokość przeszło 1 km, z czego jednak większość przypada na płaski, podmokły teren od strony zatoki.

Jastarnia jest wioską rybacką i miejscowością letniskową z regularną komunikacją wodną z Gdyni. W dokumentach wspomniana jest po raz pierwszy w r. 1378.



Pas leśny, który dotąd ciągnął się od strony otwartego morza, przechodzi za Jastarnią na przeciwny brzeg (od strony zatoki). Opuściwszy Jastarnię dochodzimy po 3 km do miejscowości Jurata, która powstała w okresie międzywojennym i przewidziana była jako kąpielisko konkurencyjne dla Sopotu. Od Juraty zaczyna półwysep wyraźnie się poszerzać. Poszerza się przede wszystkim pas leśny, ale i pas niezalesionych wydm od strony otwartego morza jest przeciętnie 400 m szeroki. Główny grzbiet pasma wydm też znacznie się podnosi.

Najwyższe wzniesienie na półwyspie wynosi 23 m n.p.m. w odległości 5 km od Juraty, a 1 km przed latarnią morską, za którą pasmo wydm niezalesionych wyraźnie się zwęża, a las zajmować zaczyna całą szerokość półwyspu, która tu przekracza już 2 km. Opuzczamy teraz brzeg otwartego morza i kierujemy się jedną z dość licznych dróg leśnych na południe, względnie lekko na południowy zachód, aby przejść na brzeg zatoki, do którego jest stąd około 3,5 km. Idąc dokładnie w kierunku południowym od latarni dochodzimy do miejsca, gdzie linia brzegowa zatoki wyraźnie się załamuje tworząc cypel, z którego widać już Hel odległy stąd 1,5 km. Cypel ten nosi nazwę Stary Hel, gdyż tu znajdowała się pierwotna osada, która w połowie XV wieku przeniosła się na obecne miejsce. Najdawniejszy dokument wzmiankujący Hel pochodzi z r. 1378. Otrzymał wtedy Hel przywilej miejski, który stracił w r. 1772.

W opisie Helu pochodzącym z r. 1882 (Słownik Geograficzny Ziemi Polskich, tom III str. 50) znajduje się następująca notatka o ludności helkiej: ".....Trudnia się prawie bez wyjątku rybołóstwem, z którego dochody stanowią jedyne bogactwo i utrzymanie, żywią się niemal tylko rybami, używają w nadmiarze alkoholu. Pomimo to, lud ogółem czerstwy i zdrowy, mało jednak wykształcony, biegły w sztuce żeglarskiej...."

Roman Otlewski

Z Ż Y C I A O D D Z I A Ł U

oo

Ogólnopolska Narada Krajoznawców P.T.T.K.

Komisja Krajoznawcza ZG PTTK zorganizowała w Warszawie naradę działaczy krajoznawczych z całej Polski. Uczestnicy narady wysunęli szereg ważnych postulatów m.in.

- przywrócić dawną rangę działalności krajoznawczej, poprzez zwiększenie zainteresowania i pomocy ze strony Zarządów Oddziałów, Okręgów i władz centralnych PTTK dla tej działalności.
- zorganizować Zlot Krajoznawców - Gopło 1959r.
- zorganizować II Kongres Krajoznawczy - Poznań 1960 r.
- rozszerzyć działalność krajoznawczą, szczególnie w szkolnych i zakładowych kołach PTTK.
- utrzymać wydawanie "Ziemi" w nieco zmienionej i tańszej formie.
- przeciwstawić się próbom połączenia krajoznawstwa i turystyki ze sportem.
- wystąpić z apelem o odbudowę zamku warszawskiego.
- wystąpić przeciwko próbom upaństwowienia przewodników PTTK.
- szczególnie w okresie Millenium wzmóc działalność wydawniczą i szkoleniową.
- Komisje Krajoznawcze winny prowadzić działalność programującą dla całego Towarzystwa.
- nawiązać współpracę z "Polonią" zagraniczną i propagować zakładanie tam kół PTTK.
- wszystkie imprezy organizować pod hasłem Tysiąclecia i 15-lecia PRL.

Krajowa narada stanowi przełom w dotychczasowej działalności krajoznawczej. Zapoczątkowała ona ofensywę krajoznawczą PTTK. Postulaty jej są zgodne realizacji. Tym bardziej, że działalność krajoznawcza PTTK - to jedyna "katedra" krajoznawstwa w Polsce.

SPRAWY TURYSTYKI W PROGRAMIE ZJAZDU GOSPODARCZEGO WOJ.  
GDAŃSKIEGO

W dniach 11 - 13 lutego br. odbył się w Sopocie Zjazd Gospodarczy Województwa Gdańskiego, zorganizowany przez Oddział Morski Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W programie zjazdu obok referatów na temat węzłowych kierunków zagospodarowania i rozwoju woj. gdańskiego wygłoszony został przez przewodniczącego WKT w Gdańsku odczyt p.t. "Turystyka i jej znaczenie gospodarcze dla woj. gdańskiego". W referacie zwrócono uwagę na dotychczasowe hamulce, które krępowały rozwój turystyki w woj. gdańskim.

Wiele uwagi w referacie zwrócono na kierunki oddziaływania w gospodarce województwa przez ruch turystyczny. Z aktualnych problemów, które należałoby rozwiązać dla dalszego rozwoju turystyki w woj. gdańskim wymieniono: konieczność wydania uchwały o miejscowościach turystycznych, o funduszu turystycznym oraz rozwoju organizacyjnym wczasów świątecznych dla ludności miejskiej województwa. W dyskusji na temat turystyki wziął udział również przybyły na Zjazd Sekretarz Zarządu Głównego P.T.E. prof. M.Orłowski, który w swej wypowiedzi zwrócił uwagę na możliwości zaangażowania się spółdzielczości pracy przy organizacji i obsłudze ruchu turystycznego. Dalsi dyskutanci podkreślali, że ruch turystyczny w woj. gdańskim obok aktywnego oddziaływania w miejscowościach nadmorskich i w rej. kaszubszczyzny, powoduje poważne obroty finansowe. Np. w r.1958 wyniosły one ok. 320 milionów zł.

R.B.

KURS ORGANIZATORÓW TURYSTYKI DLA PRZEDSTAWICIELI ZAKŁADÓW  
PRACY.

Oddziałowa Komisja Kół PTTK przygotowuje kurs organizatorów turystyki. Odbędzie się on w kwietniu /zajęcia teoretyczne w Klubie Turysty/ i maju /wycieczki szkoleniowe do krainy Słowińców, na Pobrzeże i Pojezierze Kaszubskie oraz na Żuławy/.

Program przewiduje szereg wykładów dotyczących historii turystyki i krajoznawstwa, historii, najciekawszych terenów turystycznych gdańskiego Wybrzeża, techniki organizowania wycieczek. Uczestnicy kursu otrzymają także odpowiednie skrypty i po przeszkoleniu zostaną przewodnikami CTP (prawo prowadzenia wycieczek pieszych i zaliczania punktów na dżnakę turystyki pieszej). Uczestnikami kursu mogą być osoby wytypowane przez zakładowe koła PTTK. Tam gdzie nie ma jeszcze kół PTTK kandydatów mogą wytypować miejscowe związki zawodowe i dyrekcje zakładów. Pisemne zgłoszenia należy kierować do Biura Oddziału PTTK "Trójmiasto" Sopot, ul. 20 Października 769.

#### NA SCHRONISKO TYSIĄCLECIA

Już wpłynęła pierwsza kwota na budowę na Kaszubach Schroniska Tysiąclecia. Mianowicie Komisja Krajowa Oddz. P.T.T.K. "Trójmiasto" przeznaczyła ze swego budżetu na ten cel sumę zł 2.000,-. Komisja występuje jednocześnie z apelem do wszystkich Komisji i Klubów P.T.T.K. do Kół i członków P.T.T.K. na terenie trójmiasta i województwa, o dokonywaniu wpłat na ten cel. Realizacją zobowiązania zajmie się powołany do tego Komitet Budowy Schroniska Tysiąclecia na Kaszubach. W następnym numerze poświęcimy więcej miejsca tej sprawie.

/SK/

#### PONIEDZIAŁKI W KLUBIE TURYSTY

- 6 kwietnia godz. 16,00 - Zebranie Oddziałowej Komisji Krajoznawczej.
- godz. 18,00 - "Plany perspektywiczne turystycznego zagospodarowania woj. gdańskiego" - odczyt mgr E. Rozenkranza.
- 13 kwietnia godz. 18,00 - Zebranie przewodniczących kół PTTK.
- godz. 19,00 - "O Tatrzańskim Park Narodowym" - odczyt W. Słubowkiego.
- godz. 20,00 - Zgaduj - zagadula z nagrodami o Tatrach.
- 20 kwietnia godz. 18,00 - "Czancuzi w dziejach Gdanska" - odczyt Z. Lunowskiej.

## IMPREZY TURYSTYCZNE ZAPRASZAJĄ

- 1/. V-Wi serny Pa d Świętokr yski /1 - 3 maja/ w Górach Świętokrzyski h.  
Zgłoszenia: PTTK Starach wice. skr.poczt.57 tel. 62-68.
- 2/. I Ogólnop olski Raid P ies y Drukarzy po Beskidzie Śląskim i Małym /1 - 3 maja/  
Zgłoszenia: Koło PTTK przy Łatowickich Zakł. Drukarских, Zakład Nr 1
- 3/. IV Na bałtycki Raid Turystyczny PTTK /14 - 27 czerwca/  
Zgłoszenia: Pododdział PTTK w Gdyni, ul.Świętojańska 83, tel. 46-39
- 4/. Łódz i Raid w Górach Świętokr yskich (26 kwietnia - 1 maja)  
Zgłoszenia: PTTK Łódź, Piotrkowska 70 tel. 230 - 64
- 5/e I Pułaski Raid P ies y (4 - 7 czerwca)  
Zgłoszenia do 5 kwietnia Oddział PTTK Puławy, ul. 22-go Lipca 1,23 tel. 284 Puławy.

## NOWI "JANTAROWCY"

Ostatnio stali ymi odbiorcami "Jantarowych Szlaków" stali się:

- 1/. J. Hetman - Klub Wodny PTTK Gdań k
- 2/. W. Za chowski - Oddz. PTTK Elbląg
- 3/. T. K zimirski - Klub Włóczęgów PTTK Warszawa
- 4/. Koło "Budowlani" - Sopot
- 5/. Z.konicki - Oddz. PTTK Łódź

Przypominamy, że opisy Szlaków turystycznych i materiały krajozn weze same przychodzą do domu w ciągu pół roku za 12,- zł w ciągu roku za 24,- zł. Czekamy na następnych "Jantarowców".

## U W A G A!

Amatorów wycieczek zagranicznych informujemy że zdjęcia na okładkach dotyczą uroczystości zwanej "prima aprilis".

## ZNIŻKI KOLEJOWE POWINNY BYC ROZSZERZONE

W ubiegłym roku wydatnemu zwiększeniu uleg a ic ba stacji kolejowych, do których mieszkańcy miast mogą wyjeżdżać na niedzielny wypoczynek. Zapomniano jednak wówczas o mieszkańcach trójmiasta, dla których nie wyznaczono odatkowych miejscowości.

W z iązku z ym zwracamy się w imieniu turystów trójmiasta do kompetentnych czynników, aby zajęły się wyje nieniem u Łódz

kolejowy rozstrzeżeniu wykazu świątecznych rzeźek kolejowych z Gdyni, Sopot i Gdańsk, proponując jako dodatkowe stacje docelowe następujące miejscowości:

Jurata, Puck, Boże Pole, Ustka, Garcz, Lipuch - Wdzydze, Trombork.

#### CIARZE PRZYGOJOWU A S E DO SEZONU

Komisja Turystyki Kolarskiej Oddziału PTK "Trójmiasto", mająca swoją siedzibę przy Pododdziale w Gdyni, w ostatnich dniach organizowała zebranie, na którym podsumowano wyniki pracy za 1958r. oraz opracowano plan działalności na rok bieżący.

Osiągnięcia w roku ubiegłym były nie małe. Zorganizowano bowiem kilkanaście wycieczek o dość znacznej frekwencji oraz zlot kolarski w ramach nadbałtyckiego Raidu Turystycznego. Na 1959r. prócz wycieczek niedzielnych i zlotu w ramach N.R.T., Komisja planuje zorganizowanie w drownego obozu szkoleniowego dla kierowników wycieczek kolarskich.

Na wspomnianym zebraniu wybrano także nowy Zarząd Komisji na czele którego stanął kol. Rzepka. Utworzono również sekcję młodzieżową, której kierownictwo powierzono kol. Wielgórskiemu, mającemu już duże osiągnięcia w pracy z młodzieżą.

Nowemu Zarządowi życzymy licznych sukcesów w rozwijaniu turystyki kolarskiej w trójmieście.

J.G.

---

"Jantarowe Szlaki" w dalsze Komisja Krajoznawcza Oddziału PTK "Trójmiasto".

Redaguje Zespół: J.Gorazdowski, Z.L.nowska, Cz.Skonde (kier. Zespołu) E.Rozenkranz, T. Paszkiewicz.

Adres Redakcji: Sopot, ul. 10-go Października 76

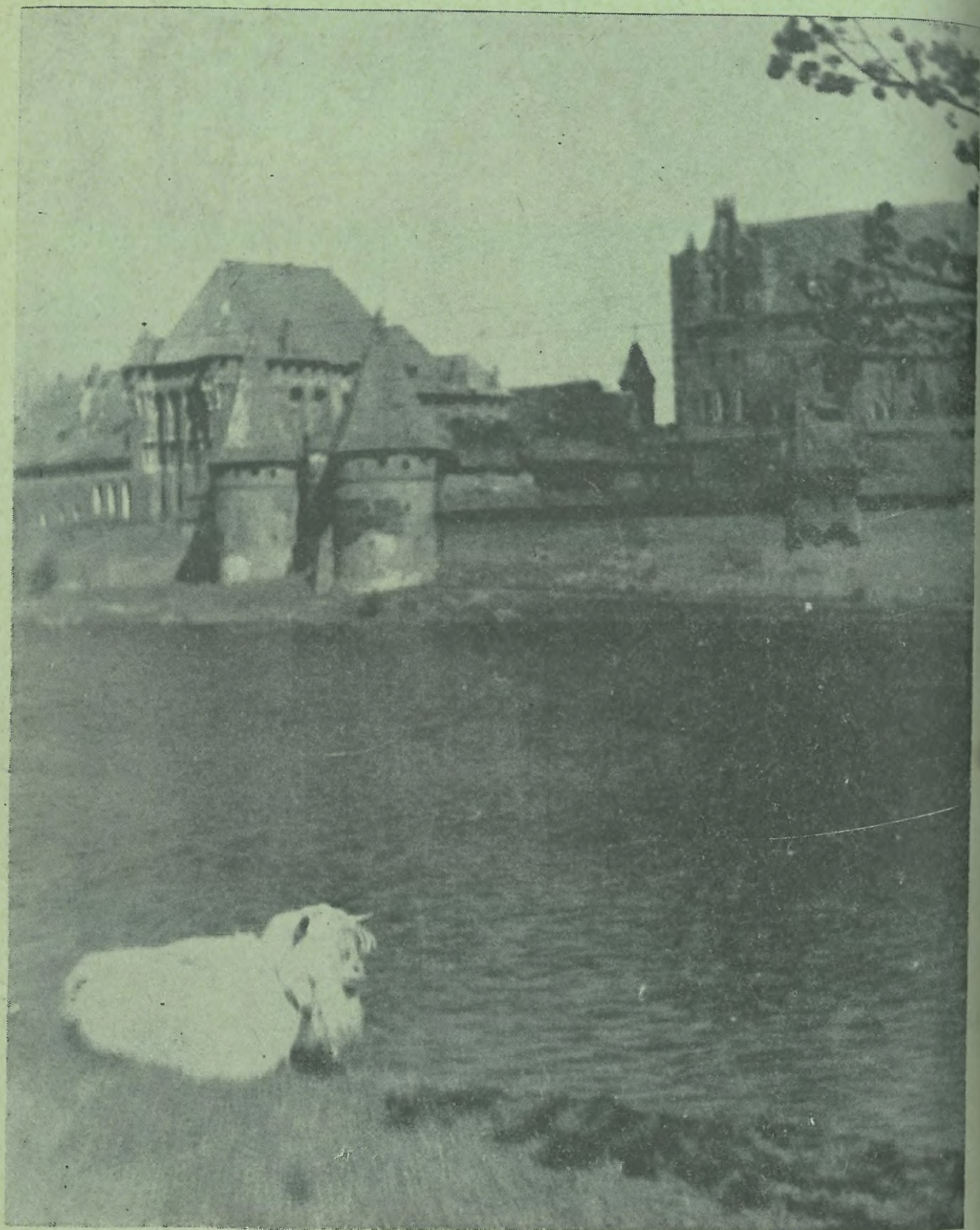
Redakcja przyjmuje interesantów w każdy poniedziałek w godz. 16 - 18, w Klubie Turysty PTK w Gdańsku, ul. Długa 5.

---

Spisnia "Wiroznak", Gdynia,  
Portowa 5,



## WZRASTA ZAINTERESOWANIE MALBORKIEM



O tym jak wielkie jest nadal zainteresowanie Malborkiem świadczy fakt, że przybywają tu nie tylko setki tysięcy turystów krajowych i zagranicznych, ale także... kozy. To poczciwe zwierzę przybyło „autostopem” aż z dalekiej Koziej Wólki. Po zadowolonej minie kozy można poznać, że przybędzie ona do Malborka jeszcze raz w czerwcu. Dowiedziała się ona bowiem, że „ojcowie” z Miejskiej Rady Narodowej i Oddziału PTTK w Malborku, nie czekając czerwca, już przystąpili do przygotowania tradycyjnych „Dni Malborka”.